

Stanowisko Stowarzyszenia Elektryków Polskich
w sprawie projektu nowelizacji rozporządzenia Min. Budownictwa
dot. budynków i ich usytuowania

W dniu 18 stycznia 2007 r. Dział Ogólnotechniczny Biura SEP w Warszawie rozesłał do oddziałów SEP i do wybranych osób projekt nowelizacji rozporządzenia ministra budownictwa w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, prosząc o zgłaszanie uwag.

W dniu 9 lutego z Zarządu Głównego SEP do Ministerstwa Budownictwa wysłano – jako stanowisko SEP, czyli stanowisko społeczności polskich elektryków – zamieszczony niżej tekst, firmowany przez trzech SEPcjalistów.

Zignorowano uwagi nadesłane przez oddziały i przez SPEcjalistów występujących w pojedynkę, natomiast przekazano ministerstwu dotychczas nie ziszczone marzenia nieuków z CK SIiUE SEP. Sformułowano postulaty podtrzymania bądź wprowadzenia wymagań, które mają obrzydzać zawodowe życie elektrykom zajmującym się projektowaniem, budowaniem i eksploatacją instalacji i urządzeń elektrycznych.

Poniżej, na stronach 2÷7, zamieściłem *in extenso* „Uwagi i propozycje SEP...”, a w niebieskich polach własne komentarze do nich. Dalszą część pliku stanowią moje refleksje związane bezpośrednio z tą sprawą oraz z przebiegiem i wynikiem – najbliższego po wysłaniu „Uwag...” – zebrania Centralnej Komisji Norm i Przepisów Elektrycznych SEP w dniu 28 lutego 2007 r.

Gdańsk, kwiecień 2007 r.

Edward Musiał

Początek listu SEP do Ministerstwa Budownictwa

OT/IF/MB/ 164 /2007

09.02.2007

*Ministerstwo Budownictwa
Departamentu Regulacji Rynku Budowlanego i
Procesu Inwestycyjnego*

W odpowiedzi na pismo nr BB1-020-1/07, ldz. 195, z dnia 10.01.2007 r. przesłane pocztą elektroniczną, przesyłam uwagi oraz propozycje zmian do otrzymanego projektu rozporządzenia ministra budownictwa *zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie*, wniesione przez członków poszczególnych jednostek organizacyjnych Stowarzyszenia Elektryków Polskich.

W dniu 09.02.2007 r. uwagi zostały wysłane pocztą elektroniczną na e-mail: apogorzelski@mb.gov.pl

1 załącznik – uwagi.

Uwagi i propozycje SEP dotyczące nowelizacji warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie

Prezydium Centralnej Komisji Norm i Przepisów Elektrycznych SEP po przeanalizowaniu tekstu projektu **Rozporządzenia Ministra Budownictwa zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie** oraz analizie licznych opinii dotyczących wymienionego projektu, nadesłanych przez Oddziały Stowarzyszenia i wielu członków SEP oraz po przeprowadzeniu merytorycznej dyskusji, przekazuje niżej przedstawioną opinię jako stanowisko SEP w przedmiotowej sprawie. Uwagi dotyczą obowiązującego rozporządzenia Ministra oraz projektu jego nowelizacji.

To kłamstwo, opinie Oddziałów Stowarzyszenia zostały zlekceważone.

Aby się o tym przekonać, wystarczy przeczytać opinie zamieszczone w pliku „Opinie Oddziałów SEP„.

1. W Dziale 1, § 1 należy wprowadzić następujące sformułowanie:

„Rozporządzenie ustala warunki techniczne, jakim powinny odpowiadać budynki **mieszkalne, zamieszkania zbiorowego, użyteczności publicznej, rekreacji indywidualnej, gospodarcze, zabudowy jednorodzinnej oraz zagrodowej** i związane z nimi urządzenia, ich usytuowanie na działce budowlanej oraz zagospodarowanie działek przeznaczonych pod zabudowę, zapewniające spełnienie wymagań art. 5 i 6 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. - Prawo budowlane”.

Sformułowanie to jest konieczne, ze względu na dotychczasowe bardzo częste dyskusje i nieporozumienia wynikające z określenia rodzaju budynków objętych omawianymi warunkami technicznymi.

Jak wynika z przedstawionych w dotychczasowym i projektowanym brzmieniu warunków mogą one tylko w ograniczonym zakresie odnosić się do budynków zaliczanych do budownictwa przemysłowego.

Pierwsza wersja rozporządzenia pochodzi z 14 grudnia 1994 r. Po 12 latach jego funkcjonowania w przestrzeni prawnej, manipulanci z CK SIiUE SEP, którzy od początku i z jak najgorszym skutkiem przy nim majstrowali, zadają sobie pytanie, jaki jest zakres właściwości tego aktu prawnego!

Od lat podkreślałem, że rozdział 8 „Instalacja elektryczna” jest zredagowany przez osoby, których horyzonty myślowe są ograniczone do instalacji elektrycznej we własnym mieszkaniu. Jeśli one same tę prawdę wreszcie pojęły, to mają dwa wyjścia: nauczyć się albo zmienić zakres właściwości aktu prawnego. Widocznie pierwsze rozwiązanie uznały za niewykonalne.

Wystarczy przewertować rozporządzenie, aby znaleźć liczne postanowienia dotyczące pomieszczeń w zakładach pracy (np. § 72.1) lub budynków i pomieszczeń produkcyjnych (np. § 73.3, Załącznik).

Jeżeli w rozporządzeniu odejść od zbyt szczegółowych postanowień, to może ono dotyczyć wszelkich budynków. Natomiast podtrzymywanie i pogłębianie przesadnego uszczegółowienia wymagań prowadziłoby do konieczności ustanowienia kilku kolejnych aktów prawnych dla budynków o różnym przeznaczeniu.

2. Proponuje się wprowadzenia następującego brzmienia początkowego akapitu § 180: **„Instalacje i urządzenia elektryczne powinny spełniać postanowienia przepisów rozporządzenia, przepisów odrębnych dostarczania energii, ochrony przeciwpożarowej, ochrony środowiska oraz bezpieczeństwa i higieny prac, a także wymagania Polskich Norm odnoszących się do tych instalacji i urządzeń i powinny zapewniać”**

Powyższe sformułowanie ograniczy dobrowolność przestrzegania wymagań.

To jedyny postulat przyjęty z opracowania
http://www.edwardmusial.info/pliki/nowel_budynki_usytuowanie_2007_01_29.pdf,
postulat natury formalnej, mniej ważny.

3. W § 181, ust 1, należy usunąć słowa „**poważne**” oraz „**znaczne**” pozostawiając sformułowania „**zagrożenie środowiska**” i „**straty materialne**” – uniknie się w ten sposób dowolnej interpretacji niejednoznacznych określeń wielkości zdarzeń,
oraz § 181 ust. 6 należy użyć sformułowania: „**zasilane napięciem dotykowym dopuszczalnym długotrwale**” zamiast dotychczasowego sformułowania: „**zasilane napięciem bezpiecznym**” – zgodnie ze stosowaną obecnie terminologią.

Według wnioskodawców określenia: „**zagrożenie środowiska**” oraz „**straty materialne**” są bardziej jednoznaczne niż określenia: „**poważne zagrożenie środowiska**” oraz „**znaczne straty materialne**” i jakiegokolwiek, nawet najdrobniejsze ryzyko zagrożenie środowiska albo strat materialnych powinno uzasadniać wymaganie dwustronnego zasilania budynku i wymaganie oświetlenia awaryjnego.

Napięcie dotykowe jest to napięcie pomiędzy częściami przewodzącymi, które są dotykane jednocześnie przez człowieka lub zwierzę (PN-EN 61140:2005, pkt 3.8.1). Tym napięciem wnioskodawcy chcą zasilać oświetlenie przeszkodowe.

W proponowanych niedorzecznych zmianach czuje się głębię intelektu i umiejętność formułowania myśli właściwe aktywistom CK SliUE SEP.

4. W § 183, ust 1, p. 3 należałoby wprowadzić następujące sformułowanie: „**urządzenia ochronne różnicowoprądowe realizujące samoczynne wyłączenie zasilania w ochronie przeciwporażeniowej przy uszkodzeniu oraz uzupełniające ochronę przeciwporażeniową podstawową i chroniące przed powstaniem pożaru**”.

Dotychczasowe sformułowanie w tym punkcie jest niejasne i powoduje szereg nieporozumień.

W pierwszej wersji rozporządzenia (Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 14 grudnia 1994 r.) ten punkt miał treść:

3) urządzenia ochronne różnicowoprądowe,

Oznaczało to obowiązek stosowania urządzeń różnicowoprądowych, niezależnie od okoliczności, wbrew powołanej normie PN-IEC 60364. Pod naciskiem powszechnej krytyki wicedyrektor Departamentu Architektury i Techniki Budowlanej MGPIB, Niejaki K. A. Kobylecki, architekt, wydawał pokrętne interpretacje wyjaśniające elektrykom, iż ten „wymóg... nie narusza zasady możliwości... zastosowania innego środka ochrony...”. Aby zakończyć tę kabaretową sytuację, w rozporządzeniu znowelizowanym w roku 2002 znalazł się tekst dotychczas obowiązujący:

3) urządzenia ochronne różnicowoprądowe lub odpowiednie do rodzaju i przeznaczenia budynku bądź jego części, inne środki ochrony przeciwporażeniowej,

Zmiana obecnie proponowana oznaczałaby powrót do sytuacji sprzed roku 2002. To bełkotliwe sformułowanie świadczy albo o całkowitej amnezji albo o skrajnej złośliwości i skrajnej głupocie wnioskodawców.

5. W proponowanym uzupełnieniu do § 183 ust. 1a sugeruje się w pkt.1) pozostawić jedynie sformułowanie: „**instalacje wodociągowe wykonane przewodami metalowymi**”. Pozostałe punkty określają wystarczający zakres wymaganych połączeń wyrównawczych.

To obsesyjny temat rozważań i kolejnych wymysłów nieuków w sprawie od dawna załatwionej w normalizacji. Dalszy ciąg miał miejsce na zebraniu CKNiPE w dniu 28 lutego 2007 r., o czym na końcu tego tekstu.

6. Proponuje się uzupełnić wymagania ujęte w dotychczasowych „Warunkach” w § 216 o następujące zalecenie: „**w przypadku, gdy obwody elektryczne przechodzą przez więcej niż jedną strefę pożarową budynku, kable i przewody systemów bezpieczeństwa budynku, kable zasilające, kable i przewody systemów AKP, linii sygnałowych i sterujących, linii telefonicznych i informatycznych powinny być wykonane o zwiększonej odporności ogniowej**”.

Umiejętność formułowania myśli na poziomie klasy nauczania początkowego.

1) Skoro to ma być zalecenie, a nie wymaganie, to skąd tam forma „powinny być”?

2) Wszelkie kable zasilające, wszelkie linie sygnałowe, wszelkie... powinny odznaczać się zwiększoną odpornością ogniową, czy tylko te, które należą do systemów bezpieczeństwa?

A może by tak podać uzasadnienie wniosku? Niepotrzebne, bo *Mirek* (Giera) i tak załatwi?

7. W § 232 ust. 3. wymagań ujętych w dotychczasowych „Warunkach” należałoby zamienić dotychczasowe określenie „**przewodów elektroenergetycznych**” na poprawne technicznie „**przewodów i kabli elektrycznych**”.

Ta propozycja może być słuszna, ale jak zwykle uzasadnienia wnioskodawcy nie podają. Można ją zrozumieć opacznie: że jeden z podanych terminów jest niepoprawny, a tymczasem obydwa są poprawne, ale mają inny zakres znaczeniowy. Wszelkie przewody elektroenergetyczne są przewodami elektrycznymi, ale odwrotne stwierdzenie byłoby błędne.

8. Uznajemy za konieczne uzupełnienie norm powołanych w załączniku do rozporządzenia i zamieszczenie dodatkowych informacji, wg podanych poniżej propozycji.

8.1/. **str. 37 poz. 5, §98 ust. 2**, należy poinformować, że podane normy:

PN-IEC 60364-4-443:1999

PN-IEC 60364-5-51:2000

PN-IEC 60364-5-559:2003

PN-IEC 364-703:1993

mają nowe wersje o tych samych tytułach, wprowadzone notą uznaniową w 2006 r.

Są to normy:

PN-HD 60364-4-443:2006(U)

PN-HD 60364-5-51:2006(U)

PN-HD 60364-5-559:2006(U)

PN-HD 60364-7-703:2006(U)

W związku z tym normy podane obecnie w wykazie tracą swoją ważność w roku 2008.

8.2/. **str. 45 poz. 40, §180**, należałoby poinformować, że podana **na dole str. 45** norma PN-IEC 60364-6-61:2000 „Instalacje elektryczne w obiektach budowlanych. Sprawdzenie.

Sprawdzenie odbiorcze” utraciła swoją ważność w 2005 r., a w jej miejsce została wpro-

wadzona notą uznaniową norma PN-HD 384.6.61 S2:2006(U) o tym samym tytule.

8.3/.str. 46 poz. 40, §180, należy dodać normę PN-HD 60364-7-715:2006 „Instalacje elektryczne w obiektach budowlanych - Wymagania dotyczące specjalnych instalacji lub lokalizacji - Instalacje oświetleniowe bardzo niskiego napięcia”.

8.4/.str. 47 przed poz. 42, (górze strony) należy wstawić dodatkową pozycję (**41a**) odnoszącą się do §183 ust.1, i powołać następujące normy:

- PN-EN 61643-11:2006 Niskonapięciowe urządzenia do ograniczania przepięć - Część 11: Urządzenia do ograniczania przepięć w sieciach rozdzielczych niskiego napięcia - Wymagania i próby;

- PN-EN 60669-1:2006 Wyłączniki do zastosowań domowych i podobnych stałych instalacji. Część 1: Wymagania ogólne;

- PN-EN 61008-1:2005 (U) Sprzęt elektroinstalacyjny – Wyłączniki różnicowoprądowe bez wbudowanego zabezpieczenia nadprądowego do użytku domowego i podobnego (RCCB) - Część 1: Postanowienia ogólne;

- PN-EN 61008-2-1:2002 (U) Wyłączniki różnicowoprądowe bez wbudowanego zabezpieczenia nadprądowego do użytku domowego i podobnego (RCCB).

Część 2-1: Stosowanie postanowień ogólnych do wyłączników RCCB o działaniu niezależnym od napięcia sieci.

Należy zwrócić uwagę, że w niedługim czasie, dwie ostatnie normy zostaną opublikowane w języku polskim.

8.5/. str. 47 przed poz. 42, (górze strony) należy wstawić dodatkową pozycję (**41b**) odnoszącą się do §184 ust.1, i powołać następujące normy:

PN-IEC/TS 61312-2:2003. Ochrona przed piorunowym impulsem elektromagnetycznym (LEMP). Część 2: Ekranowanie obiektów, połączenia wewnątrz obiektów i uziemienia.

Uwaga: w normie tej są pokazane sposoby wykorzystania konstrukcji do celów uziemieniowych.

8.6/.str. 47 poz. 43, §184 ust. 3, należy poinformować, że podane normy:

PN-IEC 61024-1:2001 i PN-IEC 61024-1:2001/Ap1:2002

PN-IEC 61024-1-1:2001 i PN-IEC 61024-1-1:2001/Ap1:2002

PN-IEC 61024-1-2:2002

PN-IEC 61312-1:2001

PN-IEC/TS 61312-2:2003

PN-IEC/TS 61312-3:2004,

mają nowe wersje, wprowadzone notą uznaniową w 2006 r.

Są to normy:

PN-EN 62305-1:2006(U). Ochrona odgromowa. Zasady Ogólne

PN-EN 62305-2:2006(U). Ochrona odgromowa. Zarządzanie ryzykiem

PN-EN 62305-3:2006(U). Ochrona odgromowa. Szkody fizyczne w obiektach i zagrożenie życia

PN-EN 62305-4:2006(U). Ochrona odgromowa. Urządzenia elektryczne i elektroniczne w obiektach

W związku z tym normy podane obecnie w wykazie tracą swoją ważność w roku 2009.

8.7/. str. 47 przed poz.45, (w dolnej części strony) należy wstawić dodatkową pozycję (**45a**) odnoszącą się do §192 ust. 6 i przywołać następujące normy:

- PN-EN 61643-21:2004 Niskonapięciowe urządzenia ograniczające przepięcia – Część 21: Urządzenia do ograniczania przepięć w sieciach telekomunikacyjnych i sygnalizacyjnych - Wymagania eksploatacyjne i metody badań.

- PN-IEC 60364-5-548:2001 Instalacje elektryczne w obiektach budowlanych - Dobór i montaż wyposażenia elektrycznego - Układy uziemiające i połączenia wyrównawcze instalacji informatycznych.

- PN-EN 50174-2:2002 Technika informatyczna - Instalacja okablowania - Część 2: Pla-

nowanie i wykonawstwo instalacji wewnątrz budynków (Punkty 6.10 i 6.11 dotyczące stosowania SPD i ochrony odgromowej).

- PN-EN 50174-3:2005 Technika informatyczna - Instalacja okablowania - Część 3: Planowanie i wykonawstwo instalacji na zewnątrz budynków (Punkt 6.7 dot. stosowania SPD oraz Załącznik B zawierający przykłady połączeń SPD).

W miesięczniku „Normalizacja” znawcy prawa budowlanego ostatnio (nr 8/2006, 11/2006) pisali obszernie o przesadnym powoływaniu norm w aktach prawnych. Zwrócił ich uwagę długachny wykaz norm dołączany do rozporządzenia, o którym mowa, zawierający m.in. normy przedmiotowe na wyroby elektrotechniczne. Okazuje się, że teraz apetyty wnioskodawców są jeszcze większe. Apetyty chorobliwe z dwóch powodów:

- 1) Wnioskodawcy szafują powołaniami datowanymi, bo nie rozumieją ich konsekwencji: po nowelizacji normy, bądź jej wycofaniu z innego powodu, będzie ona nadal przedmiotem powołania.
- 2) Wnioskodawcy chcieliby powołać w akcie prawa normy przyjęte metodą uznaniową, niedostępne w języku polskim, co jest sprzeczne z art. 5. ust. 4 Ustawy o normalizacji.
- 3) Długa lista powołanych norm ma sugerować szczególny szacunek wnioskodawców dla merytorycznej treści norm. To prostacki kamuflaż, bo w rozporządzeniu nadal forsują oni liczne postanowienia niezgodne z treścią norm, forsują jako *lex specialis* swoje głupawe wymysły. Mają na nie tylko jeden argument merytoryczny: w ministerstwie *Mirek* (Giera) nam to załatwi. Trudno uwierzyć, ale tylko taki argument padał na zebraniu CKNiPE w dniu 28 lutego 2007 r.

Przy udziale członków CKNiPE/ZG SEP – opracowali:
Antoni Wolski, Andrzej Szalewicz, Jerzy Bielawski
Warszawa, 8.02.2007

Których członków CKNiPE? Pytanie ważne, bo nikt się nie przyznał do współpracy.
Przy końcu moich uwag do projektu nowelizacji:

http://www.edwardmusial.info/pliki/nowel_budynki_usytuowanie_2007_01_29.pdf

napisałem, z kim współpracowałem, nie musiałem się tego wstydzić.

Które postanowienie i którego regulaminu wewnętrznego SEP upoważnia te trzy osoby do opiniowania projektu aktu prawnego w imieniu Stowarzyszenia, czyli w imieniu społeczności polskich elektryków?

Rodzi się kolejne oczywiste pytanie: jakie kompetencje merytoryczne mają te trzy osoby, które „opracowały” powyższe „Uwagi”? Otóż każda z tych osób ma w domu instalację elektryczną i to wszystko.

A. Szalewicz, postkomunistyczny aparatczyk, przewodniczący (1991-1997) Polskiego Komitetu Olimpijskiego, autor „Historii badmintona w Polsce”, uczciwie publicznie przyznaje, że na elektryce się nie zna. Pozostali dwaj kompetencji w zakresie instalacji i urządzeń elektrycznych też nie mają, ale tego nie przyznają.

Koniec listu SEP do Ministerstwa Budownictwa

Zło polega nie tylko na tym, co napisano, ale również na tym, czego nie napisano. Pominęto milczeniem postulaty 2÷14 zawarte w moim opracowaniu, http://www.edwardmusial.info/pliki/nowel_budynki_usytuowanie_2007_01_29.pdf, poparte przez kilka oddziałów SEP, a w niektórych przypadkach zgłoszono postulaty przeciwstawne.

Największym mankamentem rozdziału 8 „Instalacja elektryczna” rozporządzenia w obecnej wersji jest **niedopuszczalna osobliwa konstrukcja prawna**, są wymagania niezgodne z normami PN-IEC oraz normami PN-EN, które ono powołuje. Najnowsze postulaty wychodzące do ministerstwa z Zarządu Głównego SEP te niezgodności nasilają, co wyżej na paru przykładach sygnalizowałem. Wyjście z błędnego koła jest tyleż proste, co oczywiste: usunąć z rozporządzenia wszelkie wymagania w kwestiach, na które normy udzielają jednoznacznej odpowiedzi. Taka jest treść moich postulatów: 3, 4, 5, 6, 7, 8 i 12.

Kolejnym poważnym mankamentem rozporządzenia, co „Uwagi...” SEP przemilczają, jest brak jednoznacznego wymagania **sztucznego uziomu fundamentowego** w każdym nowo wznoszonym budynku (mój postulat 10). Pod tym względem stajemy się w Europie skansenem.

Został przemilczany mój postulat 11, precyzujący **umiejscowienie tablicy rozdzielczej mieszkaniowej**. Chodzi głównie o to, by nie była ona umieszczana nad drzwiami, co dotychczas się praktykuje. W rozmowie ze mną kwestionował ten postulat prezes jednego z oddziałów SEP, bo – tłumaczył – deweloperzy wolą nad drzwiami, aby oszczędzić na inne cele niższe partie ścian przedpokoju. Zapytałem go, czy jest prezesem stowarzyszenia deweloperów, czy stowarzyszenia elektryków. Pomogło. Ministerstwo zaprosiło do zgłaszania uwag m.in. Polskie Towarzystwo Walki z Kalectwem (tewuka@poczta.onet.pl) oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji (integracja@integracja.org.pl). Do obydwu przesłałem swoje uwagi, zachęcając do podjęcia skutecznych starań o przyjęcie postulatu 11. Zobaczymy, jaki skutek to odniosło.

„Uwagi...” SEP pominęły postulat 9, aby uzupełnić postanowienia odnośnie do usytuowania przeciwpożarowego wyłącznika prądu, bo dotychczasowa redakcja bierze pod uwagę wyłącznie budynki mieszkalne. Pominęły też dwa pozostałe ostatnie postulaty: 13 i 14.

XXXIII Walny Zjazd Delegatów SEP w Łodzi, 23-24 czerwca 2006 roku przyjął między innymi „Uchwałę III” kończącą się słowami:

**„Do zajmowania stanowiska w kwestiach merytorycznych
powinny upoważniać kompetencje merytoryczne,
a nie funkcje pełnione w Stowarzyszeniu”.**

Procedura opiniowania projektu nowelizacji rozporządzenia, o którym mowa, dowodzi, do jakiego poziomu skretynienia stacza się Stowarzyszenie, kiedy lekceważy zapisy „Uchwały III”.

Zebranie Centralnej Komisji Norm i Przepisów Elektrycznych SEP, 28.02.2007.

W dniu 28 lutego 2007 r. odbyło się pierwsze – po wysłaniu do ministerstwa „Uwag...” – zebranie Centralnej Komisji Norm i Przepisów Elektrycznych SEP, której przewodniczy Jerzy Bielawski. Nie uczestniczę w tych zebraniach z powodów zasadniczych.

Na pytanie, dlaczego w ogóle nie uwzględniono uwag nadesłanych przez E. Musiała i popartych przez niektóre oddziały SEP, przewodniczący komisji odpowiedział, że nie było to możliwe, bo E. Musiał zastrzegł, że należy wykorzystać wszystkie jego uwagi albo wrzucić je do kosza. Korwin-Mikke powiedziałby, że przewodniczący rżnie głupa. Ja tego nie powiem, bo widzę drugą możliwość, tę mianowicie, że przewodniczący należy do grupy 70% dorosłych Polaków, którzy – według badań OECD – nie rozumieją tekstu, który czytają. Bowiem w liście z dnia 29 stycznia 2007 r. adresowanym do Działu Ogólnotechnicznego Biura SEP, rozesłanym do wiadomości kilkudziesięciu osób i oddziałów SEP, napisałem: *Bardzo proszę moje uwagi albo wrzucić do kosza, albo je cytować dosłownie w wystąpieniu do Ministerstwa Budownictwa. Przestrzegam przed ich przeredagowywaniem przez osoby niekompetentne, które treść uwag zniekształcą do postaci karykaturalnej.*

Zarazem przewodniczący zataił przed członkami komisji informację, że 5 lutego 2007 r. Oddział Gdański przesłał uwagi identyczne z moimi (z pewnymi skrótami), nie czyniąc żadnych zastrzeżeń odnośnie do sposobu ich wykorzystania.

Padło na zebraniu pytanie o zasadność odwołań do przepisów niemieckich, przychylnie przyjęte przez paru ksenofobów. Odpowiadam: ilekroć brakuje nam uznanych zasad wiedzy technicznej, tylekroć powinniśmy odwoływać się do przepisów niemieckich z powodów następujących:

1. Od wieków cywilizacja techniczna nadchodziła do Polski z Niemiec i poprzez Niemcy. Stamtąd pochodzą też prawa Kirchhoffa i Ohma oraz liczne inne dokonania w dziedzinie elektryki. Radzę przeczytać pierwsze strony pliku: http://www.edwardmusial.info/pliki/lata_1904_1945.pdf.
2. Pierwsze przepisy bezpieczeństwa urządzeń prądu silnego *Sicherheitsvorschriften für elektrische Starkstromanlagen*, pierwowzór normy DIN VDE 0100, Niemcy mieli już w listopadzie 1895 roku, pierwsze pomiary okresowe (rezystancji izolacji) wprowadzili już w roku 1911.
3. Zbiór niemieckich norm elektrotechnicznych jest znacznie obszerniejszy niż zbiór norm IEC bądź norm EN. Oznacza to, że są liczne dziedziny elektryki nieobjęte zakresem właściwości norm międzynarodowych IEC ani norm europejskich EN, dla których Niemcy już mają sformułowane uznane zasady wiedzy technicznej w postaci norm DIN VDE.
4. W Niemczech do prac przepisowych i normalizacyjnych są dopuszczane wyłącznie osoby uczciwe i kompetentne, co gwarantuje wysoki standard dokumentów normatywnych oraz komentarzy do nich. Nie spotyka się tam, jak w Warszawie, SEPcjalistów nie pojmujących problemów technicznych i niezdarne piszących w języku ojczystym, za to biegłych we wprowadzaniu do przepisów pokretnych wymagań bezwzględnego obowiązku stosowania wyłączników nadprądowych lub różnicowoprądowych, co zdradza motywę korupcyjną.
5. Nie do wyobrażenia są w Niemczech warszawskie realia polegające na tym, że publicznie wytknięte (np. w Biuletynie INPE nr 48) oczywiste błędy w normach i przepisach nie są korygowane przez wiele lat, a durnowaci sprawcy, w tym profesorowie, nadal zajmują się normalizacją i kontynuują sabotaż techniczny.
6. W styczniowym numerze z roku 1965 *Przegląd Elektrotechniczny* zamieścił obszerny artykuł prof. J. Piaseckiego *O czym należy wiedzieć przy korzystaniu z przepisów elektrotechnicznych VDE*. Kiedy Gomułka ział nienawiścią do Republiki Federalnej Niemiec, wtedy Piasecki zachęcał do korzystania z jej norm. Radzę ten tekst przeczytać. Nawiasem mówiąc przez wiele lat prof. Albert Stormanns, przewodniczący Komisji VDE 0100 przysyłał prof. J. Piaseckiemu projekty norm do zaopiniowania i z wdzięcznością przyjmował jego uwagi, a równocześnie opinie Piaseckiego nie były w cenie wśród warszawskich SEPcjalistów.
7. Ustanowiona przed niespełną rokiem norma PN-HD 60364-5-51:2006 (U) stanowi w punkcie 511.1, że w braku normy europejskiej i krajowej (własnej) należy się odwoływać do normy IEC albo właściwej normy krajowej innego kraju. Kto ma *wystarczające używanie rozumu* (jest taki termin prawniczy), ten będzie korzystał z norm niemieckich, a nie białoruskich.

Inny członek CKNiPE podzielił się niedawnym dramatycznym odkryciem: w hurtowniach pojawiły się plastikowe przewody wodociągowe „z wkładką metalową”. Zatem wcześniej (9 lutego 2007 r.) przyjęte stanowisko o odstąpieniu od uziemiania metalowych kranów na plastikowych rurach wymaga rewizji. Sprawy nie dyskutowano i nie poddano głosowaniu na posiedzeniu komisji, tym niemniej po zebraniu wniosek przekazano Sekretarz Generalnej SEP, a ta zachowała się jak zwykła sekretarka i stosowną notatkę wysłała do Ministerstwa Budownictwa w uzupełnieniu „Uwag...” SEP z dnia 9 lutego 2007 r.

Gdyby horyzonty myślowe większości członków CKNiPE nie były ograniczone do rodzimych opłotków, do wzajemnego podziwiania własnych wypocin, wtedy mieliby rozeznanie, co w tej i w wielu innych sprawach od dawna myśli się i pisze się w szerokim świecie. Na przykład wiedzieliby, że sprawa plastikowych przewodów wodociągowych „z wkładką metalową” nie jest nowa, jest opisywana od kilkunastu lat i są przyjęte *uznane zasady wiedzy technicznej*, dotyczące postępowania z nimi. Przykładem jest poniższa publikacja z czerwca 1997 roku.

Kunststoffisolierte Metallrohre in den Potentialausgleich einbeziehen?

DIN VDE 0100 Teile 410, 701 und 702

FRAGESTELLUNG

Auf unseren Baustellen wird von den Sanitärinstallateuren immer öfter PE-X-Rohr mit einer Aluminiumfolie 0,2 mm und einer Deckschicht aus PE-MD eingesetzt. Hieraus ergibt sich die Frage, ob das Rohr geerdet werden muß, da es im ungünstigsten Fall über den Alu-Mantel zu einer Spannungsverschleppung bis zur Armatur kommen könnte.

Elektro-S., Niedersachsen

ANTWORT

Die Frage, ob kunststoffisolierte Metallrohre – mit dem Aufbau

potentialausgleich auch Schutz in Fällen, in denen die Schutzmaßnahme »Schutz durch automatische Abschaltung«, z. B. durch Defekte, unwirksam geworden ist. In derartigen Fällen kann der Hauptpotentialausgleich zusätzlich zu seiner primären Aufgabe, der Herabsetzung von Potentialunterschieden, die Zuverlässigkeit von Schutzleiter-Schutzmaßnahmen dadurch erhöhen, daß er den Schutzleiter abschnittsweise ersetzt und so eine gewisse Reserve bietet.

Der Hauptpotentialausgleich wird nur an einer Stelle innerhalb einer Kundenanlage ausgeführt. Es gibt keine Anforderung an den höchstzulässigen Spannungsfall, der zwischen fremden leitfähigen Teilen innerhalb des Hauptpotentialausgleichs auftreten darf. Daher kann sich die Berührungsspannung bei einem Fehler innerhalb der betrachteten Verbraucheranlage durchaus deutlich von 0 Volt unterscheiden. Damit ist um so eher zu rechnen, je größer die Entfernung und je kleiner der Schutzleiterquerschnitt bis zum Anbindungspunkt des Hauptpo-

KISPROBLEME

Sprawa zaopiniowania przez Zarząd Główny SEP projektu nowelizacji rozporządzenia ministra budownictwa w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, jawi się jako skandaliczna afera. Złamano wszelkie regulaminowe zasady procedowania po to, aby – jako stanowisko społeczności polskich elektryków – przedstawić wymysły kilku nieuków. Sabotażowa działalność Boczkowskiego *et consortes* trwa w najlepsze.

Kto odpowiada za kilkunastoletnie ogłupianie polskich elektryków przez wspomnianą bandę? Oczywiście władze naczelne Stowarzyszenia, a zwłaszcza kolejni prezesi i sekretarze generalni. Poprzednich prezesów ta sfera aktywności SEP w ogóle nie interesowała, za to wieloletni gensek otaczał ją troskliwą opieką. Obecny prezes udziela im błogosławieństwa merytorycznego w sposób osobliwy, o czym przekonałem się przypadkiem.

Mianowicie Wydawnictwa Naukowo-Techniczne zaproponowały mi napisanie rozdziału *Instalacje elektryczne* do przygotowywanego 4-tomowego *Poradnika montera elektryka*. Zapytałem o zawartość całości dzieła i o skład zespołu autorskiego. Dowiedziałem się o udziale m.in. czterech znanych SEP-owców: J. Barglika, A. Boczkowskiego, A. Wolskiego i T. Uczciwka. Odmówiłem, bo nie wyobrażam sobie tworzenia czegokolwiek z trzema ostatnimi. Kto wchodzi do spółki, ten akceptuje pozostałych udziałowców, akceptuje ich jako ludzi i jako fachowców, akceptuje ich kompetencje merytoryczne, ich uczciwość i prawość postępowania albo deficyt tych walorów.

Zapytano kiedyś autora wziętych książek dla dzieci, jak należy je pisać. Odpowiedział: *książki dla dzieci należy pisać tak, jak dla dorosłych, ale lepiej*. Podobnie, książki dla elektromonterów należy pisać tak, jak dla inżynierów, ale lepiej. Niestety, nie pojmują tego WNT ani Prezes Barglik.

Gdańsk, kwiecień 2007 r.

Edward Musiał